

Dom – Mirek Zawieja

Dom - w którym Już cisza trwa
dziś Nie kwitną już Storczyki
ktoś - Wymienił zamki w Drzwiach
a na oknach pył i piach
dlaczego mi zamknęłaś drzwi
mam głupie myśli koszmarne sny
Kochałem cię czy to był żart?
Może nie byłem ciebie wart?
W portfelu zdjęcie Twe noszę
łzy mi się ronią gdy go otwieram
po cichu wtedy cię proszę
po twarzy dłonią pocieram
Dlaczego mi zamknęłaś drzwi
mam głupie myśli koszmarne sny
kochałem cię czy to był żart?
Może nie byłem ciebie wart?
Teraz gdy czas wyleczył łzy
same odeszły te smutne dni
kwiaty podlewam sobie sam
lecz w moich myślach
wciąż ciebie mam
Dlaczego mi zamknęłaś drzwi
mam głupie myśli koszmarne sny
Kochałem cię czy to był żart?
Może nie byłem ciebie wart?
Nie wiem gdzie popełniłem błąd
Po tobie został mi pusty kąt
nie tak w życiu miało być
Mieliśmy rano kawę razem pić
Dlaczego mi zamknęłaś drzwi
kochanie dom to byłaś ty



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

